

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestu G. Z.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego w dniu
15 października 2023 r.

przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 15 listopada 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 23 października 2023 r. G. Z. wniosła protest przeciwko ważności referendum przeprowadzonego w dniu 15 października 2023 r.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że „zbulwersowana jest tym co działo się na wyborach dnia 15.10.2023 r.”. Tym, że w lokalach wyborczych pytano głosujących czy wydać im kartę do głosowania w referendum, a także, że prowadzono głosowanie po zamknięciu lokali wyborczych o godzinie 21:00. W ocenie skarżącej trzeba „unieważnić wybory” bo doszło do złamania

ciszy wyborczej pozwalając głosować do 3 rano. Skarżąca uważa, że PKW złamała prawo wyborcze.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest nie spełnia wymagań formalnych, dlatego też podlegał pozostawieniu bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 u.r.o. przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów niniejszej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

Jak stanowi art. 34 ust. 2 u.r.o. do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy.

Stosownie do art. 241 § 3 k.wyb., wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy stwierdzić należy, iż przedmiotem protestu wyborczego jest ważność referendum, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i naruszenia ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczące głosowania, ustalania wyników głosowania lub ustalania wyników samego referendum.

Ponadto z wyżej przytoczonych przepisów wynika, iż obowiązkiem wnoszącego protest, zgodnie z przepisami ustawy o referendum ogólnokrajowym i odpowiednio stosowanymi przepisami Kodeksu wyborczego, jest sformułowanie w nim zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w ustawie o referendum ogólnokrajowym, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum - mających wpływ na wynik wyborów, jak też przedstawienie lub wskazanie dowodów uzasadniających te zarzuty.

Sąd Najwyższy analizując wniesiony protest doszedł do przekonania, że nie spełnia on wymogów z art. 241 § 3 k. wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o.

Skarżąca nie sformułował żadnego zarzutu naruszenia przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym lub zarzutu popełnienia przestępstwa, a także nie przedstawiła i nie wskazała dowodów. Podkreślić przy tym należy, że nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie skarżącej w formułowaniu lub domniemywaniu możliwych do podniesienia zarzutów oraz wskazywanie lub poszukiwanie potencjalnych dowodów.

Odnosząc się do wskazywanego przez skarżącą naruszenia ciszy wyborczej, choć nie sformułowała w tym zakresie żadnego zarzutu, Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wskazywał, że zgodnie z art. 39 § 4 k.wyb., o godzinie zakończenia głosowania przewodniczący obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie zarządza zakończenie głosowania. Od tej chwili mogą głosować tylko wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania. Wobec poważnego sytuacji, w której wyborcy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania oczekują na oddanie głosu nie oznacza, że głosowanie się nie zakończyło i cisza wyborcza powinna zostać przedłużona (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 lipca 2020 r., I NSW 353/20). Chociaż w art. 107 k.wyb. mowa o dniu głosowania, a nie zakończeniu głosowania (jak w art. 115 k.wyb.), to jednak przewidziany w nim zakaz kończy się z chwilą zamknięcia lokali wyborczych, a ta następuje z momentem zakończenia głosowania (zob. F. Rymarz, J. Zbieranek, Komentarz do art. 107 k.wyb., (w:) K. W. Czaplicki i in. (red.), Kodeks wyborczy. Komentarz, Warszawa 2018).

Zgodnie z art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241 k.wyb. Sankcja wynikająca z przytoczonego przepisu w postaci pozostawienia protestu bez dalszego biegu dotyczy m.in. sytuacji, gdy protest nie spełnia wymagań formalnych, stanowiących konstrukcyjne elementy protestu, określonych w art. 241 § 3 k.wyb., to jest, gdy wnoszący protest nie sformułuje zarzutów oraz nie przedstawi lub nie wskaże dowodów, na których opiera swoje zarzuty.

Z uwagi na fakt, iż protest nie spełnia wymagań formalnych, o których mowa w art. 241 § 3 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., podlegał pozostawieniu bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o.

[SOP]

[ms]